

E 143/64

N. 7/64

Spotkanie dwóch pokoleń

Na zawsze nad Odrą i Bałtykiem

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 109 (6139)

NIEDZIELA, 10. V. 64 r.
PONIEDZ. 11. V. 64 r.

Inauguracja VII Tygodnia Ziem Zachodnich

WIELKA MANIFESTACJA w hali sportowej w Szczecinie zainaugurowano wczoraj ogólnopolskie obchody VII Tygodnia Ziem Zachodnich. Szczeciński wiec zgromadził tysiące młodzieży urodzonej i wychowanej w Szczecinie, a wśród niej żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Przybyli na wiec obradujący w Szczecinie z okazji 19 rocznicy zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami osadnicy wojskowi. Wielu z nich w dawnych żołnierskich mundurach, z licznymi odznaczeniami bojowymi na piersiach.

UROCZYSTOŚĆ UŚWIET-
NIE SWOJĄ OBECNOŚCIĄ
wicepremier rządu PRL i członek
KC PZPR ZENON NOWAK. W
Prezydium wiecu zasiadli też:
wiceminister Obrony Narodo-

wej i poseł na Sejm z Ziemi
Szczecińskiej, gen. dyw. WOJ-
CIECH JARUZELSKI, I sekre-
taryz KW PZPR poseł ANTONI
WALASZEK, przewodniczący
Prezydium WRN MARIAN
ŁEMPICKI, I sekretarz KM
PZPR STANISŁAW BART-
CZAK, dowódca garnizonu
Szczecińskiego gen. bryg. JO-
ZEF STEBELSKI, posełowie na
Sejm i przedstawiciele skron-
nictwa politycznych ZSL i SD
IGNACY KONKOLEWSKI i
ZDZISŁAW SIEDLEWSKI,
przedstawiciele Rady Naczelnej
TRZZ i ZBoWiD-u, osadników
wojskowych, organizacji spo-
łecznych i młodzieżowych.
Po odegraniu przez orkiestrę
wojskową hymnu narodowego
manifestację zagalął I sekretarz
KW PZPR poseł ANTONI WA-
LASZEK.

Na zdjęciu: (od lewej) wi-
cepremier Obrony Narodowej
gen. dyw. WOJECIECH JARU-
ZELSKI, wicepremier ZENON
NOWAK, I sekretarz KW
PZPR poseł ANTONI WALA-
SZEK i przewodniczący Pre-
zydium WRN MARIAN ŁEM-
PICKI w prezydium akademii.
Fot. ST. CIESŁAK

„Naszyjnik Nilu” dla premiera Chruszczowa

KAIR PAP. Premier ZSRR
Nikita Chruszczow, który przy-
był w sobotę do ZRA, przyje-
chał specjalnym pociągami z
Aleksandrii do Kairu.

Salut artyleryjski i wiwaty
tłumów powitały Nikitę Chrusz-
czowa i towarzyszącego mu
prezydenta Naser. Cały wielki
plac przed dworcem i sam to-
ren dworca wypełnili po brzegi
mieszkańcy stolicy ZRA.

Chruszczow i Naser wsiadli
do otwartej limuzyny i pojecha-
li do rezydencji gościa radziec-
kiego.

Prezydent ZRA Naser wre-
czył w sobotę w Pałacu Abdin
N. S. Chruszczowowi najwyż-
sze odznaczenie Zjednoczonej
Republiki Arabskiej — „Na-
szyjnik Nilu”.

Umowa PR i TV z BBC

WARSZAWA PAP. W dniach od
4 do 8 bm. przebywał w Londy-
nie na zaproszenie dyrektora ge-
neralnego BBC — H. C. Greena —
przewodniczący Komitetu d/s Ra-
dia i TV — Włodzimierz Sokorski.
W wyniku przeprowadzonych roz-
mów podpisano został protokół o
współpracy między Polskim Ra-
diem i Telewizją a Radiem i TV
BBC. Protokół przewiduje wymia-
nę materiałów, radiowych, telew-
izyjnych, a także ekip TV.

Ustalono, że w związku z XX-le-
ciem PRL, do Polski przyjeżdże-
ją dziennikarzy z telewizji BBC
dla zrobienia filmu o Polsce. Do
Anglii wyjedzie ekipa „Pegaza”.



W drugiej połowie czerwca

Prezydent Tito przybędzie do Polski

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie I sekretarza
KC PZPR Władysława Gomułki i przewodni-
czącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkie-
go przybędzie do Polski w drugiej połowie czer-
wca br. z oficjalną wizytą prezydent Socjalisty-
cznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i se-
kretarz generalny Związku Komunistów Jugo-
sławii, Josip Broz-Tito wraz z małżonką.

Z pobytu Z. Nowaka w Szczecinie

Spotkanie w Prez. WRN Wizyta u hutników

Niezwykle pracowity dzień
spędził wczoraj w Szczecinie
przybyły tu na inaugurację VII
Tygodnia Ziem Zachodnich, wi-
cepremier ZENON NOWAK.

Przed południem spotkał się z
członkami i kierownikami wydzia-
łów Prezydium WRN. W czasie te-
go spotkania przewodniczący Pre-
zydium WRN MARIAN ŁEMPICKI,
przewodniczący Prezydium WRN
HENRYK ŻUKOWSKI i kierowni-
cy resortów naszej wojewódzkiej
gospodarki poinformowali wicepre-
miera o najpilniejszych i najpil-
niejszych potrzebach miasta i wo-
jewództwa. W spotkaniu uczestni-
czyli także sekretarze KW PZPR
KAZIMIERZ PRUSIŃSKI i JOZEF
ŁOCHOWICZ.

Wieczorem wicepremier ZENON
NOWAK złożył wizytę szczecińskim
hutnikom. Towarzyszył w niej wi-
cepremierowi m. in.: I sekretarz
KW PZPR poseł ANTONI WALA-
SZEK i przewodniczący Prezydium
WRN MARIAN ŁEMPICKI. Spotka-
nie wicepremiera Zenona Nowaka
z aktywnie partyjno-związkowym
Huty zagalął I sekretarz KW PZPR
JANUSZ PAWŁONKA, następnie
dyrektor Zakładu STEFAN KIJAK
oraz hutnicy: JAN ROCAŁ, WA-
CŁAW BOKOSZEWSKI, MARIAN
DEMBSKI zapoznali wicepremiera
z osiągnięciami stołczyńskiej za-
łogi. Wicepremier Zenon Nowak
wygłosił do aktywu hutniczego ser-
deczne, bezpośrednie przemówie-
nie, wskazując w nim zarówno na
dobrek hutników, jak i na koniecz-
ność wzmocnienia wysiłków pra-
cy dla pokoleń zwycięstwa so-
cjalizmu. W końcu tego, prawdzi-
wie przyjacielskiego spotkania, wi-
cepremier dokonał ak. u dekoracji
zasłużonych hutników. MARIA
ŁEZNA otrzymała Złoty, a JAN
ROCAŁ i TADEUSZ STEPIŃSKI —
Srebrne Krzyże Zasługi. (karp)

„Na tej sali — powiedział I se-
kretarz KW partii — spotykają się
dzisiaj dwa pokolenia Polaków. Po
koleń tych, którzy przelewali swą
krew, aby ziemię tę znowu wróci-
ła do Macierzy — z pokoleniem
tych, którzy się na Ziemiach Za-
chodnich urodzili i wychowali”.

W dalszym ciągu zagalania poseł
Walaszek scharakteryzował krótko
dziesiętnastoletnie plany zwycię-
stwa polskiego i radzieckiego or-
czą, dorobek tych ziem dokonany
dzięki naszym trudom i mądrej
polityce partii.

„Szczecińska Ziemia — powiedział
— jest dziś kwitnąca, tętniąca ży-
ciem i pracą, integralną częścią
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
Na nie zdadza się marzenia panów
Adenauerów i Erhardów o granic-
cach z 1937 roku”.

Następnie witany owacyjnie
przez zebranych zabrał głos
wicepremier ZENON NOWAK.
Jego przemówienie (omówienie
na str. 2) wielokrotnie było
przerywane spontanicznymi o-
klaskami, w niektórych mo-
mentach — huraganami okla-
sków.

Niezwykle gorąco przyjęli też
zebrani mocne, żołnierskie prze-
mówienie wicepremiera Obrony
Narodowej, gen. dyw. WOJECIE-
CHA JARUZELSKIEGO. Wiele
serdecznych słów skierował wi-
ceminister pod adresem osad-
ników wojskowych, związanych
z Pomorzem Szczecińskim wła-
sna krwią, którą o jego wy-
zwolenie przelewali i potem
pierwszych trudów odbudowy.
Zwracając się do młodzieży ge-
nerał powiedział: „Czas boha-
terstwa nie zakończył się
9 maja 1945 r. I dzisiaj odnaj-
duje się bohaterstwo w trudzie
codziennej pracy. Uciecie się te-
go bohaterstwa z naszej dum-
nej historii”.

Przemawiał jeszcze: harcerka
Teresa KILJAN w imieniu młodzie-
ży i Michał POŁOWKA z Pyrysc
w imieniu osadników wojskowych.
W imieniu osadników wojskowych
Wicepremier Zenon Nowak za-
proponował przez prezesa Zarzą-
du Wojewódzkiego TRZZ dr. H.
LESIŃSKIEGO — rezolucję. Czyta-
my w niej m. in.:

„W kampanii przedzjazdowej i
dla uczczenia XX-lecia Polski Lu-
dowej społeczeństwo Szczecina i
Ziemi Szczecińskiej wzmoże swój
wysilek w pracy nad dalszym roz-
wojem tej zachodniej i północnej
województwa Polski Ludowej”.

(Dokończenie na str. 3)

A. Remisz i St. Szczepara pierwsi delegatami Ziemi Szczecińskiej na IV Zjazd Partii

Przedzjazdowa kampania, zatacza coraz szersze kregi. Po
etapie zebrania w podstawowych organizacjach partyjnych roz-
począł się okres konferencji powiatowych, a także zakłado-
wych, w tych przedsiębiorstwach, których POP skupiają wię-
cej niż 500 członków i w związku z tym wybierają delega-
tów bezpośrednio na Zjazd.

PIERWSZA konferencja po-
wiatowa — pow. szczeciński-
go — odbyła się w piątek.
Uczestniczyli w niej: I sekre-
taryz KW PZPR — poseł A.
WALASZEK oraz wicepre-
wodniczący Prez. WRN — po-
seł P. WARCHOL.

Pierwsza w naszym woje-
wództwie zakładowa konferen-
cja wyborcza odbyła się w PKP
Węzeł Szczecin. Wzięło w niej

udział 107 delegatów z 32 po-
stawowych organizacji partyj-
nych. Obecni byli m. in. se-
kretarz KW PZPR — H. HU-
BER i I sekretarz KM PZPR
— S. BARTCZAK. Referat
wprowadzający do dyskusji
wygłosił I sekretarz KZ —
K. PIEKARSKI.

Delegatami kolejarzy we-
zła szczecińskiego na IV Zjazd
Partii został wybrany ANTO-
NI REMISZ — maszynista pa-

rowozowni Szczecin Gł. Osobo-
wy, członek partii od 1948 r.,
członek Plenum KZ Węzła PKP
Szczecin. Wybrano również 14
delegatów na miejską konfe-
rencję PZPR.

Wczoraj odbyły się konferen-
cje powiatowe w Gryficach i Gryfi-
nie oraz zakładowa konferencja wy-
borcza w PPDUR „Odra” w Świ-
nójsciu. Delegatem świnoujskich
rybaków na IV Zjazd Partii wy-
brano kapitana legii wielkiej ry-
backiej Stanisława SZCZEPARA —
dowódcę trawlera „Miedwie”.

Dzisiaj, w niedzielę, konferen-
cje powiatowe odbywały się w Lobe-
zie, Nowogardzie, Przycach, Dob-
nie i Choczynie. Następnie zakła-
dowe konferencje wyborcze — w
porcie i PZM — rozpoczyna się we
wtorek rano. (az)

Stan zdrowia A. Zawadzkiego

Z DNIEM 9 BM. członek
Biura Politycznego KC PZPR i
przewodniczący Rady Państwa
Aleksander Zawadzki, po odby-
ciu leczenia klinicznego rozpocz-
nął dalszą rekonwalescencję
w warunkach domowych.

Nasza praca i nasze osiągnięcia

- najlepszą odpowiedzią bońskim rewizjonistom

Z OKAZJI Tygodnia Ziemi Zachodnich i Północnych w imieniu KC PZPR, Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i rządu Polski Ludowej pozdrawiam serdecznie ludność Szczecina i Ziemi Szczecińskiej. Z prastarego słowiańskiego Szczecina przekazuję pozdrowienia całemu społeczeństwu Polski Zachodniej i Północnej, a szczególnie młodzieży — powiedział na wstępie wicepremier NOWAK.

Stwierdzając, że 19 lat temu przed naszym pokoleniem stały trudne i odpowiedzialne zadania odbudowy i rozwoju tych ziem i ich zintegrowanie z resztą kraju, mówca oświadczył: Niechaj młodzi obywatele pamiętają, że ten Szczecin i Wrocław, Koszalin i Zielona Góra, Gdańsk i Bytom, Opole i Olsztyn, w których żyją i które kochają jako miejsca rodzinne, że odbudowane — gospodarcze, piękne i kulturalne — Ziemię Odzyskaną — to dzieło ich ojców, dzieło polskich robotników i chłopów, polskiej nauki i techniki, dzieło polskiej kultury, dzieło — jak mówią tezy na IV Zjazd Partii — związane „jak najściślej z imieniem naszej partii, z imieniem komunistów polskich”.

OŚIĄGNIĘCIA POLSKI LUDOWEJ. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych żyje dziś ok. 8 mln 150 tys. ludność polską. Już dzisiaj na ziemiach nad Odrą i Bałtykiem jest więcej Polaków aniżeli kiedykolwiek było na tym obszarze Niemców.

Produkcja przemysłowa na tych ziemiach przewyższa kilkakrotnie poziom produkcji przemysłowej w stosunku do okresu przedwojennego.

W minionych 15 latach nakłady inwestycyjne gospodarki społecznej na Ziemiach Zachodnich i Północnych wyniosły ponad 230 mld zł. Wartość majątku narodowego na tych ziemiach w stosunku do przebiegu przez Polskę w 1945 r. została już podwojona.

Obraz ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich pod panowaniem niemieckim jest nieporównywalny z obecnym ich stanem i rolą. W granicach Polski stanowią one 32,4 proc. naszego obszaru państwowego, mieszka na nich 26 proc. ogólnej ludności, ich udział w produkcji przemysłowej Polski wynosi 25 proc.

Naród polski potwierdził i przypieczętował ostatecznie swe odwieczne prawo do tych ziem, zrąbowanych ogniem i krwią. Tych praw nikt nam nie odejmie ani nie przekreśli — stwierdził mówca.

Ważną pozycję w bilansie XX-lecia Polski Ludowej są osiągnięcia naszej gospodarki morskiej.

W 1963 r. nasze stocznie oddały do eksploatacji 47 statków o łącznej nośności ponad

Moment dekoracji szan-daru ZBoWiD-u Złotą odznaką Gryfa Pomorskiego. Foto: St. CIESLAK



Przemówienie wicepremiera Zenona Nowaka na wielkiej manifestacji w Szczecinie (Omówienie)

300 tys. DWT. Zapewnia nam to w tej gałęzi przemysłu 12 miejsce w świecie. Nasza flota handlowa w 1963 r. dysponowała statkami o nośności 1,2 mln DWT. Jest to flota coraz bardziej nowoczesna, motorowa.

Przeladunki naszych portów wyniosły 23,3 mln ton. Polska flota rybacka złowiła w ubiegłym roku 210 tys. ton ryb.

Kolejny fragment przemówienia poświęcony jest udziałowi woj. szczecińskiego w tych osiągnięciach. M. in. mówca podał, iż przemysł stoczniowy województwa daje około 25 proc. całej produkcji przemysłu okrętowego. Port szczeciński, przeladowujący rocznie 10 mln ton towarów, jest największym portem nad Bałtykiem.

Polska Żegluga Morska w Szczecinie utrzymuje 14 linii regularnych z dziesiątkami portów świata. W szczecińskim przemyśle pracuje ponad 78 tys. ludzi o wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Województwo szczecińskie to także — i to w poważnym stopniu — rolnictwo z wielkim sektorem socjalistycznym.

W marcu br. zarejestrowano w Szczecinie 300-tysięczonego obywatela miasta. Po wojnie ponad 50 tysięcy par małżeńskich założyło w Szczecinie ognisko domowe, ok. 120 tys. dzieci polskich urodziło się już w tym mieście.

Jakie realne uzasadnienie mogą mieć wobec takiego stanu rzeczy — różne rewizjonistyczne koncepcje zachodniemieckie w rodzaju o-

stawionego „Heimatrecht” tzw. „prawo do strony ojczyzny” — mówi Z. Nowak. — Żadne ziemkowskie i żadne buńczuczne mowy rewizjonistów nie mogą w tym stanie rzeczy nie zmieniać. Stanowczo za krótkie i za słabe mają ręce.

Wy szczecińscy, wś, Pomorzanie, swoją wytrwałą i bogatą w osiągnięcia pracą, co dzień dajecie najlepszą odpowiedź bońskim odwieczonim. Ryk syren w porcie szczecińskim, dym szczecińskich fabryk, gwar ponad 265 tys. dzieci w szkołach naszego województwa — oraz ponad 600 studentów w trzech szczecińskich szkołach wyższych, bujne życie kulturalne tego miasta — oto są realne fakty i jedynie one się liczą.

PERSPEKTYWY DALSZEGO ROZWOJU ZIEMI ZACHODNIICH W ŚWIETLE TEZY NA IV ZJAZD PZPR. Osiągnięcia gospodarcze Ziemi Zachodnich i Północnych stanowią mocno rozbudowaną bazę wyjściową dla nakreślenia planu dalszego intensywnego ich rozwoju do roku 1970 — kontynuował mówca. — Według wstępnych założeń ocenia się, że najbliższe lata przyniosą podjęcie lub ukończenie budowy około 20 nowych, większych fabryk, jak też rozbudowy i zasadniczej rekonstrukcji technicznej przynajmniej ok. 40 większych zakładów przemysłowych.

Można oczekiwać, że tempo wzrostu produkcji przemysłowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych będzie nadal wyższe od średniego tempa rozwoju przemysłu w całym kraju. Nowych stanowisk pracy musimy szukać jednak nie

tylko w nowych zakładach, ale także poprzez pełne wykorzystanie możliwości wzrostu produkcji w zakładach już istniejących, rozwoju usług bez dodatkowych inwestycji.

Powazne zadania stoją również w zakresie wzrostu produkcji rolniej. Wyrazem tego jest znaczny wzrost nakładów państwowych na rolnictwo. Według wstępnych opracowań nakłady inwestycyjne ogółem w planie terenowym na rolnictwo tych ziem wzrastają w stosunku do bieżącej pięcioletki o ponad 50 proc.

Nie ma lepszej formy uczczenia zbliżającego się XX-lecia Polski Ludowej i powitania IV Zjazdu Partii — podkreślił mówca — jak aktywne i konkretne włączenie się do dyskusji nad tezami, poparte zobowiązaniami produkcyjnymi i rzetelnym wykonywaniem bieżących zadań gospodarczych.

CZUJNOŚĆ WOBEC ROZSZCZEPIONYCH ZACHODNIEMIĘCKICH REWIZJONISTÓW. Każdy sukces, każde osiągnięcie naszej twórczości, pokójkojowa praca na tych ziemiach oznacza kolejną klęskę zachodniemieckich rewizjonistów — oświadczył wicepremier Nowak.

Walcę o Ziemię Zachodnią i Północną z imperialistami niemieckimi wygramyśmy na gruncie militarnym, w 1945 r. Wygramyśmy z nimi walkę o te ziemie na gruncie prawnym — międzynarodowym na Konferencji Poczdamskiej.

Dzisiaj z pełnym uzasadnieniem możemy powiedzieć, że wygraliśmy walkę o te ziemie z bońskimi pogrobowcami Hitlera także na gruncie gospodarczym i kulturalnym.

Można by więc zapytać, dlaczego nie przestajemy ostrzegać przed zachodniemieckim rewizjonizmem, dlaczego utrzymujemy naszą czujność wobec niego?

Polityka rozszczypania terytorialnego jest nie tylko polityką ziemkowskich przedsiadców. Jest ona także oficjalną polityką rządu NRF. Potwierdził to ostatnio jeszcze raz kanclerz Erhard.

Z punktu widzenia dalszego rozwoju Ziemi Zachodnich i Północnych całkowicie obojętny jest fakt, czy NRF i p. Erhard uznaje czy też nie uznaje granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Ziemię tę także w przyszłości będą się rozwijać bez względu na to, czy NRF porzuci lub nie porzuci swą odwiekową i awanturniczą politykę w tej sprawie. A naszym zachodnim sąsiadem nie jest przecież NRF, lecz żyjąca z nami w dobrym sąsiedztwie i przyjaźni socjalistyczna Niemiec-ka Republika Demokratyczna, która uznala granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej jako ostateczną i nie naruszalną.



Wicepremier ZENON NOWAK udaje się na manifestację w hali sportowej. Wicepremierowi towarzyszą sekretarz KW PZPR poseł ANTONI WALASZEK (po lewej) i przewodniczący Prezydium WRN MARIAN LEMPICKI (po prawej), w głębi: sekretarz KW PZPR KAZIMIERZ PRUSINSKI i członek Egzekutywy KW płk. MICHAŁ CHLEWICKI.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa, jeśli spojrzeć na politykę NRF pod kątem polepszania atmosfery politycznej w Europie i świecie.

Istota niebezpieczeństwa imperialistycznej polityki bońskiej —

(Dokończenie na str. 3)

W Dniu Wyzwolenia

Uroczystości w Siekierkach

WCZORAJ na cmentarzu wojakowski w Siekierkach odbyły się uroczyste apele poległych. Apeli prowadził ppłk Stanisław SZCZYREK. Przed pomnikiem bohaterów forsowania Odry zapłonął znicz, a liczne delegacje złożyły przed obeliskiem wieńce.

M. in. wieńce złożyły delegacje społeczeństwa Ziemi Chojnickiej, harcerze i młodzież szkolna oraz specjalnie przybyłe na tę uroczystość delegacje Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, a wśród nich przedstawiciele b. 2 pułku artylerii, który został sformowany przez 21 laty i przeszedł cały szlak bojowy odrodzonego Wojska Polskiego.

Obecni na uroczystości złożyli następnie Muzeum i Armii Wojska Polskiego, gdzie zgromadzono szereg cennych pamiątek i ekspozycji z okresu operacji berlińskiej.

W tradycyjnym dniu hutniczego święta

dziękujemy gorąco wszystkim hutnikom za dobre wyniki realizacji zadań gospodarczych i ślimy Im i Ich Rodzinom

najlepsze życzenia

DALSZYCH SUKCESÓW W PRACY ZAWODOWEJ OZNAK POMYSŁNOŚCI, ZDROWIA, POWODZENIA I SZCZĘŚCIA W ŻYCIU OSOBISTYM

ZJEDNOCZENIE HUTNICTWA

ZELAZA I STALI

1225-K

Spotkanie osadników wojskowych

Trzymamy straż nad Odrą

Tydzień Ziemi Zachodnich za inaugurowało wczoraj Wojewódzkie Spotkanie Delegatów Osadników Wojskowych Ziemi Szczecińskiej. Sala kameralna Zamku Szczecińskiego wypełniła się po brzegi kombatanami reprezentującymi 10-tyśięczną resztkę osadników. Salę udekorowano kwiatami i sztandarami organizacji ZBoWiD. Nad prezydium wielki plastowski orzeł i napis: „Wyzwoliliśmy, odbudowaliśmy i strzec będziemy wiernie”.

W KILKANASIE minut po godz. 10 w prezydium zajmują miejsca — witani burzliwymi oklaskami — goście kombatanów — wiceminister Obrony Narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, poseł Ziemi Szczecińskiej — gen. dyw. WOJCIECH JARUZELSKI, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — pos. ANTONI WALASZEK, sekretarz KW PZPR — HENRYK HUBER, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — WACŁAW GELGER, prezes WK ZSL — pos. IGNACY KONKOLEWSKI, sekretarz WK SD — pos. ZDZISŁAW SIEDLEWSKI, specjalnie zaproszeni do Szczecina na uroczystość przedstawiciele Armii Radzieckiej i zasłużeni weterani walk.

Referat obrazujący rozwój osadnictwa wojakowego w pierwszych latach powojennych na Pomorzu Zachodnim wygłasza płk rez. BR. BELCZEWSKI.

Po krótkiej przerwie następuje uroczysty moment wręczenia odznak. Złotą odznaką Gryfa Pomorskiego odznaczony zostaje szan-dar wojewódzkiej organizacji ZBoWiD. Aktu dekoracji dokonuje wiceprzewodniczący Prez. WRN — W. GELGER. Dokonuje on również dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi zasłużonych osadników. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymują: J. BOBOWSKI, S. SZULKOWSKI, T. ZAWARTKO i H. PŁAWINSKI. Dzieciom kombatanów otrzymuje Złotą i Srebrną Krzyż Zasługi, 12 weteranom walk przyznano złote i srebrne Odznaki Gryfa Pomorskiego. Długa lista odznaczonych zamyka 13 osadników, którym posłowie — I. KONKOLEWSKI i Z. SIEDLEWSKI wręczają pamiątkowe Odznaki Tysiąclecia.

W imieniu odznaczonych przemawia FR. KALAPETA ze Stargardu, który dziękuje za wysokie wyróżnienie.

Na zakończenie spotkania zebrani osadnicy Ziemi Szczecińskiej uchwalały przesłanie listów do I sekretarza KC PZPR — WŁADYSŁAWA GOMULKI i Ministra Obrony Narodowej Naradzając, Polski MARIANA SPYCHALSKIEGO.

Przemówienie wicepremiera Z. Nowaka

(Dokończenie ze str. 2)

skiego rządu polega na tym, że NRF poprzez swoje powiązania sojusznicze w NATO może spowodować powikłania konfliktowe. Niebezpieczeństwo to jest tym większe, im silniejsza jest Bundeswehra. Niebezpieczeństwo to wzrosłoby ogromnie, gdyby NRF, zgodnie ze swoimi dążeniami, miała uzyskać w ten lub inny sposób dostęp do broni atomowej.

Mówca stwierdził dalej, że Polska konsekwentnie wysuwa propozycje, zmierzające do odprężenia napięcia w Europie środkowej przez tzw. częściowe rozwiązania rozbrojeniowe. Polska chce żyć w zgodzie z Niemiec Republiką Federalną. Jakże jednak można uznać za normalne stosunki z państwem, które oficjalnie wysuwa roszczenia do jednej trzeciej naszego obszaru państwowego? Tej zasadniczej sprzeczności nie da się zatrzeć paroma frazesami o „wyrzeczeniu się siły” i o chęci „pojednania z narodem polskim”, którymi politycy zachodniomemieccy daremnie usiłują osło-

nić swoje ataki na naszą granicę zachodnią.

Tym politykom — oświadczył wicepremier Nowak — odpowiadamy stwierdzeniem tow. Gomułki, wypowiedzianym 20 kwietnia br. — na akademii z okazji rocznicy układu polsko-radzieckiego: „Nie raz już oświadczyliśmy, a cały świat wie o tym, że Polska, ZSRR i wszystkie państwa Układu Warszawskiego nigdy nie zgodzą się na to, aby Niemiec imperialiści zdołali naruszyć na swoją korzyść stan rzeczy, który powstał w Europie i w Niemczech w wyniku klęski hitlerowskiej Rzeszy, w wojnie, którą Hitler narzucił światu. Nikt nie zdoła przekreślić istnienia NRD — pierwszego pokojowego państwa niemieckiego, które wyrzekło się na zawsze polityki wojny i podboju, podobnie jak nikt nie potrafi zmienić polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie”.

Nie zapomniemy nigdy słów, jakie tow. Chruszczow, honorowy obywatel Szczecina, wypowiedział tu w 1959 r. pod adresem zachodniomemieckich rewizjonistów: „Niechaj... wiedza, że Wrocław, Gdańsk lub Szczecin — to miasta polskie i na zawsze pozostaną polskimi”.

Ufni w siłę naszego Ludowego Wojska Polskiego i patriotyzm naszego narodu, w niezachwianą przyjaźń i w wielką potęgę ZSRR i pozostałych państw Układu Warszawskiego, będziemy z pełną energią i ufnością kontynuować naszą pracę nad dalszym rozwojem kraju, nad rozwojem i rozkwitem naszych odzyskanych Ziemi Zachodnich i Północnych; integralnej części Polski Ludowej — zakończył mówca.

◆ Kraksa „Moskiczka” ◆ „Star” pod pociągami

Tragiczna seria wypadków samochodowych

BYDGOSZCZ PAP. Na szosie Gdańsk — Bydgoszcz wydarzyła się tragiczna katastrofa samochodowa. „Moskiczka” prowadzona przez 28-letnią Zofię Kęską na skutek poślizgu na mokrej jezdni wypadła na drzewo, odbiła się od niego i przewróciła się na dach, wyładowała w rowie. Jedną z pasażerek samochodu 33-letnia Lidia Łabryga odniosła tak ciężkie obrażenia, że w drodze do szpitala zmarła. Druga pasażerka, 27-letnia Krystyna Trzeszkowska doznała wstrząsu mózgu i złamania podstawy czaszki i w bardzo ciężkim stanie została przewieziona do szpitala w Świeciu. Prowadząca samochód Zofia Kęska wyszła z wypadku bez szwanku.

GDANSK PAP. Na trasie kolejowej Gdynia — Wejherowo — Leśbork, na strzeżonym przejeździe tuż koło stacji Strzebielino Moskisz, wywrotka „Star” wypadła pod przejeżdżający pociąg osobowy. Kierowca samochodu Stanisław Ziuchnicki zginął na miejscu.

Sacha Distel w Warszawie

6 bm. przybyły na występy do Warszawy znany pieśniarz francuski Sacha Distel spotkał się na konferencji prasowej z przedstawicielami prasy stołecznej. CAF-fot. LANGDA



MEMENTO

MEMENTO — ZNACZY — „PAMIĘTAJ”. I taką właśnie wymowę ma przypadająca na 9 maja rocznica zwycięstwa nad hitlerowską III Rzeszą. 19 lat temu upadł system, który doprowadził do ruiny prawie całą Europę, który pochłoniął dziesiątki milionów w ofiar; upadł niemiecki faszyzm.

W lipcu

DE GAULLE jedzie do Bonn

PARYŻ PAP. Agencja Reutersa podaje, że prezydent de Gaulle, zgodnie z ustalonym wcześniej planem, zamierza w lipcu udać się do Bonn w celu przeprowadzenia rozmów z kanclerzem Erhardem.

Prezydent de Gaulle, który w ubiegły piątek pokazał się po raz pierwszy publicznie po przebyciu choroby, aby wziąć udział w uroczystościach obchodu rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim Niemcami, zamierza spędzić 10-dniowy urlop w swej rezydencji w Colombes przy ul. des Eglises.

Rzecz nie w tym tylko, żeby przypominać odległe sprawy. Rzecz w tym, żeby spojrzeć trzeźwo na dzień teraźniejszy i żeby skonfrontować go z tym wszystkim, w imię czego walczyła przed 19 laty koalicja antyfaszystowska, w imię czego walczyły setki tysięcy ludzi w okupowanych krajach Europy. A więc — rzecz w tym, co pozostało z tamtego zwycięstwa i co zostało mu oddane.

Umnijmyż to zwycięstwo mocarstwa zachodnie, których polityka doprowadziła do odrodzenia sił militarystycznych i odwróciła w Niemczech zach. Wyścigi, ostatecznie dzisiaj rolę NRF w Pakcie Atlantycznym, wysłarczy siedzieć jej rosnące ambicje w zakresie wysięgu zbrojen i hamowania postępów rokowań między Wschodem a Zachodem, żeby zdać sobie sprawę z konsekwencji tej polityki.

A równocześnie — wysłarczy przymierzyć zachodniomieckie zamiary do sił — żeby zdać sobie sprawę z prawdziwych i trwałych skutków majowego zwycięstwa nad faszyzmem w 1945 roku. Powstanie krajów demokracji ludowej, powstanie NRD, która stała się bezpośrednią przeszkodą dla ekspansyjnych planów niemieckiego militarystyki, wysunięcie się Związku Radzieckiego na czołowe miejsce w świecie pod względem potęgi rakietowo-nuklearnej, wszystko to zmieniło ogólny układ sił, a w szczególności doprowadziło do minimum możliwość powtórzenia agresji militarystyki niemieckiej pod znakiem „Drang nach Osten”.

Jeśli są jeszcze w NRF politycy, którzy mają nadzieję na odetrwanie Polse z ziemi, na rozpętnanie no-

wej swawolny wojennej w interesie niemieckiego imperializmu, powinni przypomnieć sobie nie tylko niedawne głosy przestrogi ze strony sojuszników NRF, ale także pewną pamiętną datę: 9 maja 1945 roku, dzień klęski największej, jaka istniała w historii — kapitulacji III Rzeszy.

Z. ART.

Oświadczenie rządu turkmeńskiego

MOSKWA PAP. Rząd Turkmeński opublikował w sobotę w Aszchabadzie oświadczenie, w którym demaskuje usiłowania przywódców ChRL zmierzające do niedopuszczenia ZSRR do udziału w drugiej konferencji krajów afro-azjatyckich. Oświadczenie poddaje krytyce akcję kierownictwa ChRL, mającą na celu rozbicie jednolitości antyimperialistycznych sił krajów afro-azjatyckich, odrzucając absurdalną tezę jakoby ZSRR nie był krajem azjatyckim.

Rozstrzelanie Cana

LONDYN. W sobotę po południu w stolicy Południowego Wietnamu, Sajgonie rozstrzelano, wystrzałem z karabinu, młodszy brat dyktatora tego kraju Ngo Dinh Diema. Ngo Dinh Can, który sprawował władzę w centralnej części Południowego Wietnamu został skazany na karę śmierci w ub. miesiącu przez specjalny trybunał za dokonanie licznych morderstw, bezprawne aresztowania oraz przestępstwa natury finansowej.

Kosztowna rozrywka

LUBLIN PAP. 8 budynków gospodarczych spalonych, 150 tys. zł strat — oto rezultat „zabawy” dziecka zapalnikami. Za kosztowną rozrywkę miała miejsce we wsi Pąchole w pow. parczewskim.

Zwierzęta także...

NOWY JORK PAP. W Nowym Jorku obradowała niedawno 3-dniowa konferencja specjalistów kardiologii. Uczestnicy obrad zajmowali się chorobami serca u zwierząt. Stwierdzono, że koty i psy, podobnie jak ludzie, cierpią na choroby układu krążenia.

Inauguracja VII Tygodnia Ziemi Zachodnich

(Dokończenie ze str. 1)

Manifestację zakończono wspólnym odpiewaniem Międzynarodówki. W części artystycznej wystąpił: Zespół Pieśni i Tańca Związku Zawodowego Górników z Siemianowic i Zespół Pomorskiego Okręgu Wojskowego z Bydgoszczy.

W dalszym ciągu uroczystości Inauguracyjnych Tydzień Ziemi Zachodnich wieczorem odbył się pod Pomnikiem Wdzięczności Apeli Poległych. Ulicami miasta przeciągał pochód młodzieży i kombatanów ostatniej wojny, delegacji zakładów pracy i organizacji. W podniosłym nastroju, w uroczystej ciszy złożono przed pomnikiem wieniec i wianki kwiatów. Tak Szczecin uczcił tych, którzy polegli za jego wolność. Oddano salut z dział artyleryjskich.

KARP

Rusk przybył do Brukseli

BRUKSELA PAP. Do Brukseli przybył z jednodniową wizytą amerykański sekretarz stanu Dean Rusk. Przeprowadził on rozmowy z przywódcami Wspólnoty Europejskiej, dokonując przeglądu obecnej sytuacji międzynarodowej. Jednym z zasadniczych punktów tych rozmów będzie sprawa Południowego Wietnamu.

Słyszeli krzyk ofiary...

NOWY JORK. 18-letnia dziewczyna znajdująca się sama w biurze w ludnej dzielnicy Bronx w Nowym Jorku napadnięta została przed kilkoma dniami przez pewnego osobnika, który terroryzował ją trzymając w ręku brzytwę. Krzyki dziewczyny i wołania o pomoc słyszało około 40 osób, które zgromadziły się w pobliżu. Nikt jednak nie kwapił się, aby stanąć w jej obronie.

Dopiero przybyłych przypadkowo dwóch policjantów rozbroiło napastnika. Dziewczynę przewieziono do szpitala.

13 marca w podobnych okolicznościach została zamordowana 25-letnia kobieta. Policja ustaliła, że 38 osób widziało morderstwo, bądź słyszało krzyki ofiary.



ŚWIĘTO HUTNIKÓW

KILKUSETTYSIĘCZNA rzesza hutników polskich obchodzi swe święto — „DZIEŃ HUTNIKA”. Świętuje też załoga Huty Szczecin, jedynego tego rodzaju zakładu nad morzem. Świętują w poczuciu dobrego spełnienia obowiązku. Plan produkcji I kwartału br. został wykonany z nadwyżką, sprawnie przebiega też realizacja czynów produkcyjnych i społecznych, opiewających na ponad 20 mln zł.

Hutnikom z okazji Ich święta składamy serdeczne życzenia wielu dalszych sukcesów.

Foto: St. CIESŁAK



Szczecińskie perspektywy

MIASTO UTRA

Rozmowa z zastępcą architekta miasta Szczecina inż. B. Skłodowskim

W cyklu przedjazdowych rozmów „Kuriera” na temat perspektyw Ziemi Szczecińskiej gościł dziś na swych łamach zastępca architekta m. Szczecina, a zarazem prezesa oddziału SARP inżyniera Bohdana Skłodowskiego. Robimy to z tym większą satysfakcją, że właśnie dziś wypada przedzielić Dzień Budowlanych, a przecież architektoniczno-urbanistyczne perspektywy Szczecina są przede wszystkim ich perspektywami. Nie tylko dlatego, że tak jak my wszyscy, są jego mieszkańcami, ale że to właśnie oni przemieniają je w realne formy nowych dzielnic mieszkaniowych i gmachów użyteczności publicznej. Oddajmy jednak głos naszemu rozmówcy.

— WIZJA SZCZECINA w 1970 r., rysuje się już dzisiaj w sposób możliwie dokładny. Będzie to więc ośrodek miejski liczący ok. 350 tys. mieszkańców. Do tego czasu Szczecin powinien już mieć przewidziane centrum, którego przebieg do dzisiaj, na skutek znanych przy-

czyn nie posiada. Będzie się ono zaczynało od rejonu pl. Zawiszy, gdzie znajdzie się drugie wyjście z Dworca Głównego, i ciągnęło wzdłuż osi Al. Niepodległości — pl. Żołnierzy — ul. Jaromira — ul. Roosevelta.

Koncepcja urbanistyczna śródmieścia przewiduje zwężenie go (wraz z Odrą — mamy już w tym rejonie typowe dla centrum ośrodki administracyjno-kulturalne, handlowe i uzupełnienie zapewni kompleks obiektów w rejonie pl. Żołnierzy, ul. Jaromira i Roosevelta, gdzie po prawej stronie naprzeciw już budowanych bloków przewidziany jest ośrodek handlowo-usługowy oparty o trzy lub cztery szesnastopiętrowe wysokościowce (konkurs na projekt będzie ogłoszony niedługo). Poza śródmieściem najistotniejsze zmiany nastąpią do tego czasu w Dąbiu, które przekształci się w dzielnicę o charakterze przemysłowo-skiadowym ośrodkiem mieszkano-usługowym na Starym Mieście uzupełnionym częścią rolniczo-warzywniczą oraz na Pomorzanie, gdzie zaludnienie wzrosło przeszło dwukrotnie, bo do ponad 20 tys. osób i które uzyskała odpowiednie wyposażenie w usługi handlowe, rzemieślnicze i socjalno-kulturalne.

— W dziedzinie reprezentowanej przez Pana, planowanie musi obejmować okresy dłuższe niż pięcioletnie. Jak więc przedstawia się perspektywy Szczecina na dalsze lata?

— RZECZYWIŚCIE. Szczecin lat 80-tych i dalszych zaczyna się już rysować w naszych pracowniach. Tym konkretniej, że opracowany został dla niego, jako dla jednego z sześciu tzw. rozwojowych ośrodków w Polsce, plan kierunkowy. Zanim jednak o nim powiemy, kilka słów dlaczego zostaliśmy za taki uznani. Wynika to z jednej strony z perspektyw rozwoju Szczecina jako wielkiego centrum żeglownego, a zwłaszcza rybołówczego i ośrodku przemysłu metalowego (chodzi przede wszystkim o stocznię) oraz przemysłu chemicznego. Z drugiej — z tego, że wskutek istniejącej sieci dróg oraz uzbrojenia podziemnego terenu, jest Szczecin jed-

nym z miast w Polsce, gdzie koszt przypadający na jednego przybywającego mieszkańca kształtuje się najniższe.

Wracamy jednak do planu kierunkowego. Mówi on przede wszystkim, że Szczecin posiada możliwość prawidłowego rozwoju (komunikacja, tereny budowlane, zieleni itp.) do rzędu ośrodka nawet milion, milion dwadzieścia tysięcy mieszkańców. Oczywiście wówczas układ miasta będzie musiał ulec zmianie. Nie będzie mogło wystąpić tak jak dzisiaj grawitować ku śródmieściu. Poszczególne dzielnice, wyposażone we własne centra administracyjno-handlowo-kulturalne, będą musiały rozpocząć bardziej samodzielny żywot, oczywiście w ramach ogólnomiejskich. Pomimo że nie brak nam miejsca, sylwetka miasta będzie musiała wyrosnąć wznwyż. Rozwiązany będzie musiał być problem szybkiej komunikacji miejskiej pomiędzy poszczególnymi dzielnicami, chyba w oparciu o istniejącą sieć torów kolejowych. I wiele, wiele innych jeszcze kwestii, o których dziś mówić jest jeszcze przedwcześnie.

— Mówić tak, ale myśleć chyba nie?

— OCZYWIŚCIE. Stoi przecież przed nami jedyna swego rodzaju perspektywa: za życia jednego pokolenia rozwinąć miasto od zera mieszkańców do miliona. Ten Szczecin przyszłości niedalekiej, musi być godny swojej rangi. Wiemy, że chwila obecna jest trudna, i że na wiele rzeczy nas nie stać. Ale wiemy także, że okres ten musi minąć. Jeżeli dziś, mówiąc przykładowo, zbudujemy na terenach wymarzonej z wszystkich względów np. dla obiektu użyteczności publicznej, domy mieszkalne, które przecież mamy gdzie sytuować z równym powodzeniem, to już nie my, a obawiam się, że i nie nasze dzieci, będą mogły go tam wzniesić. Chodzi więc o to, żeby pod naporem bieżących potrzeb, które zaspokajając musimy w aktualnych trudnych warunkach, nie zamknąć sobie dróg na przyszłość, nie uniemożliwić sobie realizacji projektów odpowiadających milionowemu Szczecinowi, wtedy, kiedy będzie to już można zrobić. Budowa miasta odbywa się nie na lat dziesięć, ani nawet na dwadzieścia pięć.

Rozmawiał: J. BABIŃSKI

Czytelnicy pytają

— redakcja odpowiada

Jak wyliczono wyż?

PYTANIE: W jaki sposób wyliczono owe 1,5 mln nowych miejsc pracy, o których mowa w tezach na IV Zjazd Partii?

ODPOWIEDZ: Liczba 1,5 mln nowych stanowisk pracy, które przygotować będziemy musieli w toku przyszłej pięcioletki dla nowych roczników wchodzących w wiek produkcyjny wypracowana została z porównania ich liczby w tych latach oraz szacunkowych ilości zgonów w tym samym czasie.

Krzywa urodzeń pnie się w Polsce w górę poczynając od 1948 r. W tym roku zarejestrowano ich 744,8 tys. W roku następnym było ich 723,1 tys. Potem 763,1 tys. 783,6 tys. Dopiero 1952 r. przynosi pewien spadek — 775 tys. Jeżeli uwzględnić przy tych liczbach poprawkę wynikającą z szacunkowej tablicy wymieralności, mówiąc, że w Polsce na każde 100 dzieci urodzonych dożywa wieku 18 lat 83, to otrzymamy następującą liczbę na przyszłą pięcioletkę:

1966 r. — 606 tys.
1967 r. — 624 tys.
1968 r. — 674 tys.
1969 r. — 678 tys.
1970 r. — 673 tys.

Daje to łącznie znaną liczbę 3260 tys. ludzi, dla których musimy znaleźć pracę.

Jednocześnie ubywają jednak co roku ludzie wyrywani z naszych szeregów, czy to przez śmierć, czy też przechodzący w wiek emerytalny. Szacunkowe przewidywania na lata 1966-70 mówią, że w tym okresie czasu umrze 306 tys. ludzi a 1413 tys. przejdzie na renty.

Tak więc podczas gdy grupa ludzi w wieku produkcyjnym zwiększy się z jednej strony o 2200 tys. osób, z drugiej strony zmniejszy się ośm ok. 1749 tys. osób. Odlicząc tych dwóch liczb od siebie daje saldo 1511 tys. czyli owe półtora miliona o których mowa w tezach na IV Zjazd Partii.

Oczywiście, są to wszystkie liczby przewidywane, od których zaistnienia mogą odchylenia. Waga to być jednak tylko odchylenia i plus. Tak np. jak przewidywania niektórych demografów, oparte o większe tempo zmniejszania umieralności młodzieży w latach najbliższych, a prowadzące do tego, że nie ok. 1,5 mln a 1,8 mln miejsc pracy będziemy musieli przygotować w następnej pięcioletce dla „nowej zmiany”.

Nie tylko w „Dniach“

NA KONFERENCJI prasowej, poświęconej Dniom Oświaty, Książki i Prasy przedstawiono nam sporo danych, napawających radością. Województwo nasze należy do czołowych w kraju w dziedzinie czytelnictwa, szerzonego zarówno poprzez biblioteki publiczne jak również przez indywidualny zakup książek (w jednym tylko roku 1963 społeczeństwo woj. szczecińskiego zakupiło prawie 3 mln książek!).

Mamy jedną z najgęstszych w kraju sieć kin. Działła na terenie województwa około 120 uniwersyteckich powiatowych. Powstają wielkie kluby książki i prasy. Coraz ściślej są wiązane nasze publiczne z teatrem, filharmonią. Małe dysproporcje pomiędzy życiem kulturalnym w Szczecinie i województwie. Powstają na wsie-

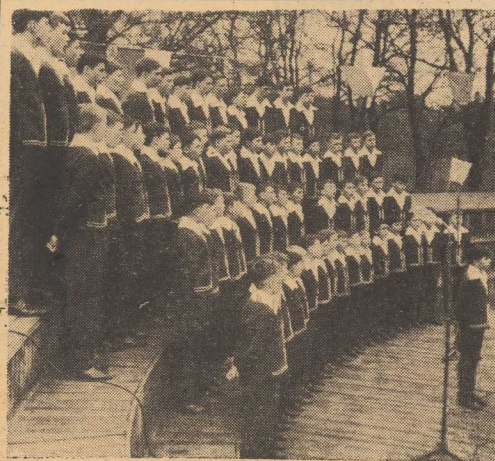
Rejonowe Ośrodki Kultury, dobrze wyposażone, zdolne do szerzenia autentycznej, a nie „ulgowej” kultury. Osiągnięcia można by wyliczać jeszcze długo. Poprzedzamy na stwierdzeniu, że państwo nasze zapewniło mieszkańcom województwa szczecińskiego odpowiednią ba- zę materialną do rozwoju życia kulturalnego.

Czy jest więc tak dobrze? Na pewno i w samej tej bazie znalazłoby się jeszcze sporo braków, przydałoby się i większe fundusze. Ale czy to, jaka już jest obecnie, baza materialna dostatecznie wykorzystujemy? Czy nie ma jeszcze pustych świetlic, młotowni klubów, kulawo działających Domów Kultury czy ROK-ów?

Rozwija się ostatnio dość pomyślnie społeczny ruch kulturalny — i od dalszego jego rozwoju zależy bardzo wiele. Tylko prężna, rozum-

na inicjatywa społeczna może wypełnić i wykorzystać całkowicie te ramy, które stworzyło państwo. Nie brak nam zresztą społeczników z prawdziwego zdarzenia. Ponad 800 prelegentów TWP i również ponad 800 społecznych kierowników punktów bibliotecznych, ciarna praca nauczycieli, bibliotekarzy, księgarzy, oświatowców, pracowników kultury na różnych szczeblach — to przecież ogromne zasoby ludzkiej energii i inteligencji, które — nie tylko z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy — powinny być właściwie ocenione i rozumnie wykorzystane. Dlatego też w okresie tych Dni najbardziej cieszą takie nowe inicjatywy społeczne jak powstanie ostatnio przy WDK kół miłośników teatru, przy jednej z księgarni kół bibliofilów, przy wielu filiach bibliotecznych kół miłośników książki — które to społeczne energie koncentrują, stawiają konkretne cele i znajdują możliwości ich realizacji. Oby inicjatyw tych było jak najwięcej — i oby nie spalały się w słomianych zapalnicach!

FELIKS JORDAN

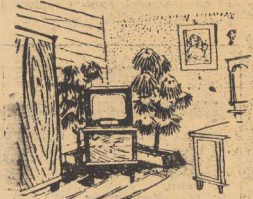


„Szczecińskie słowiki” na estradzie.

Foto: St. CIESŁAK

Rotujemy się zieliskiem

PEWNA znakomita pani domu, znana z wysokiej sztuki kulinarnej, mawia za pomocą, że gdy smak jakiegś potrawy jest niezbyt udany, ni jak i nieokreślony, to tylko zielisko może go uratować. Trudno mi dać głowę za te prawdy, nie zabieram się bowiem do



gotowania, gdyż groziłoby tym, że nieduży smak kisieli mogłoby chcieć ratować wiozaczyną, w każdym razie przy

Zona modna
Ach, weź ten kwiat...

MŁODE KOBIECY pamiętają piosenkę Ordonki: „Weź ten kwiat, on ci wieścił dzisiejszy przypadek...”, a jeszcze młodzie i bez tego wiedzą, że sztuczne kwiaty są krzykiem nr 1 mody wiosennej. Prym wiodzie kamelia. Modelowana ze skóry, jedwabia lub z uszywanego muszliny, kamelia uparcie wiarza się przy kostiumach i płaszczach wiosennych, a pod płaszczami — przy bluzkach, sweterkach i sukienkach. Konkuruje z nią peacocki fioletów, które w tym roku powinny mieć kolor zbliżony do przyłasczkowego. Na trzecim miejscu znajduje się róża. W kształcie dużego paku albo rozwiniętego kwiatu, w kolorze białym, różowym lub pasowym — zdobi stroje popołudniowe i wieczorowe, kostiumy z ciemnymi jedwabiami i wisłowe sukienki.

Jednocześnie z przypięciem sztucznego kwiatu, trzeba zdjąć z szyi wszelkie koraliki i perły, można natomiast zostawić w uszach nieduże klipsy. Młode kobiety mają prawo nosić kwiaty również we włosach: ciemna róża nad uchem jest najmodniejszym i pełnym uroku dodatkiem do jedwabnej lub satynowej sukienki, w duże wzory, która — oby nieduża! — wieszamy na wieczór tancerzy w ogrodzie pod lampionami. (11)

Robot - palacz

W wielu laboratoriach prowadzących badania nad działaniem papierosów na organizm ludzki, wypracowano specjalne aparaty „palące”, tzn. zaciągające się dymem papierosowym. Dym papierosowy przechodzi przez odpowiednie filtry zatrzymujące te składniki, które pragnie się zbadać.

Być może, taki robot-palacz ułatwi znalezienie tego składnika, czy też tych składników, które sprawiają, że papieros jest tak groźny dla zdrowia człowieka. (NNT-PAP)

Zygmunt Sztaba

FRASZKI NA 1000-LECIE

- O KAŻANICH ŚWIĘTOKRZYŹSKICH
Z racji swojego dostojństwa Sa i dla niewierzających przedmiotem nabożeństwa.
- O JANA Z CZARNOLASU WIECZORACH POD LIPĄ
Co z tej lipy zrobili języki plugawie! Gdyby Jan to przewrócił — przeniosłby gdzieś ławę.
- O BIBLIOTECE KRAKOWSKIEJ
Znajdujących się tam tomów Nie pożyczalby do domu.
- O GALLU ANONIMIE
Można powiedzieć o nim, że to cenny Anonim.

urządzaniu wnętrza można z powodzeniem stosować wyrobioną metodą renomowanej go spodymy.

Wprowadzając ją już od dziesiątków lat hotelarze i restauratorzy z zainstalowaniem ustawiając po rogach mniej lub bardziej obskurnych sal i hallów palmy, lipki czy agawy. Te ostatnie są niebezpieczne ze swymi długimi kolcami. Kto gościł w hotelu „Pod trzema baranami” w Neubrandenburgu przy pominięciu sobie zapewne wyjątkowo udaną dekorację hallu, w postaci nieznanymi mi bliżej roślin zwisających ze schodów.

W domu, tak samo chyba, nie ma właściwie takiego miejsca, gdzie by kwiaty czy rośliny zielone nie posowały. Wprowadzając miły nastrój, wydaje się bowiem, że to, za czym tak bardzo tęsknimy, a mianowicie przyroda — przybliżyła się do nas, zamieszkała z nami.

Zieleń żywa (nie tak sztuczna, „jak żywa”) potrafi uratować każdy niezbyt udany fragment mieszkania a dodać blasku udanemu. Nie sposób jest czasem pozbyć się starych, wygodnych, pakownych mebli na korzyść filigranowych, nowoczesnych mebelków, które można oglądać na wystawie, w sklepie, ale mieszkać w nich trudno. Nie jest również łatwo skomponować z tych wygodnych lecz niedobrych mebli harmonijną całość i wtedy z pomocą, niekiedy bardzo skuteczną, przychodzić wyśmiewane przez niektórych lipki, figury czy restauracyjne z tradycji palmy. Żeby tylko chciały rosnąć. Bo są takie domy, gdzie nawet blusze wiegnie. Chyba od dymu z papierosów.

GRAFION

ANTYMOŁOWY „COCKTAIL”

W Izraelskim Instytucie Włókna i Produktów Leśnych narodził się nowy i skuteczny środek do uodporniania tkanin przeciwko molom. „Syl” jest bezwoną (ciężko bezbarwną cieczą, odporną na działanie wody. Dodaje się go do barwnika przy farbowaniu tkanin. Środek nie traci swych przeciwmolowych właściwości nawet po wielokrotnym praniu.

Przedmiot „cocktail” wyczerpująco badano w samym Izraelu, uzyskując świetne wyniki, które po tem potwierdziły w całej rozciągłości instytutu włókiennicze w W. Brytanii i Szwajcarii. (NNT-PAP)

Wybieramy sobie zawód

Murarz i zbrojarz - na plan

NAJWIĘKSZY deficyt kadr kwalifikowanych odczuwa w naszym gospodarstwie narodowa w zawodach budowlanych. Murarzy, betoniarzy — zbrojarzy, dekarzy, cieśli, hydraulików, instalatorów, malarzy, zdunów, poszukują niemal wszystkie przedsiębiorstwa budowlane na terenie naszego województwa. Duże zapotrzebowanie na fachowców tych specjalności związane jest z szybkim rozwojem budownictwa.

Przy wznoszeniu budynku najczęściej pracy przypada murarzom, gdyż do nich należy wznoszenie murów konstrukcyjnych, ścianek działowych wewnątrz budynku, stropów oraz różnych sklepów, częściej się betoniarzy — zbrojarzy. Niezwykle trudnym jest również wykonywanie różnego rodzaju tynków.

Nowoczesne metody technologiczne w budownictwie wyłożyły z zawodu murarza nowy zawód: betoniarz — zbrojarz. Budynki o konstrukcji szkieletowej wykonywane są z betonu i wzmocnione stalowymi prętami. Konstrukcje takie nazywamy żelazo-betonem, a przygotowaniem ich i montażem zajmują się betoniarze — zbrojarze. Niezwykle trudnym jest również wykonywanie różnego rodzaju tynków.

— Nie wiem, co pan zamierza zrobić, panie Müller. Ja rezygnuję natychmiast z pracy w muzeum.

„ZŁOTA MASKA”



O BARBARZE RYLSKIEJ można pisać wiele. Jej popularność wśród młodszych piosenek i telewizyjnych przebiegów nie jest tajemnicą. O jej osobistym uroku i doskonałej interpretacji śpiewnych przebiegów nie jest tajemnicą. O jej osobistym uroku i doskonałej interpretacji śpiewnych przebiegów nie jest tajemnicą.

CAF — Fot. MATUSZEWSKI

KURA SAPIENS

Lekarz dr Erich Baumer z miasteczka Wiedenau w NRF, od blisko 60 lat holduje osobliwemu „hobby” — bada język, którym porozumiewają się kury.

Już jako 8-letnie dziecko, zamknięty przez matkę na półwzrostu gospodarstwa rolnego rodziców, umiał intuicyjnie odróżnić znaczenie poszczególnych dźwięków wydawanych

przez to ptactwo domowe. Odtąd nieprzerwanie badał i zgłębiał tajniki kurzej mowy, by dojść do rewelacyjnych wniosków. Stwierdził mianowicie, że wszystkie kury bez względu na swą rasę i miejsce pochodzenia — mają zdolność przekazywania sobie głosem wiadomości w ściśle określonym „słowniku” dźwięków, z których układają 30 zasadniczych zdań. Tak więc np. odgłos podnieconego gdańskania rozumiany jest przez wszystkie kury świata, jako wiadomość: „uwaga, niebezpieczeństwo!”

Nauczywszy się kurzej mowy, dr Baumer zaczął porozumiewać się z ptactwem, które wręcz nie odróżniało jego dźwięków od swoich, aż dopiero, gdy w wieku chłopięcym przeszedł mutację głosu, zorientował się, że coś tu nie jest w porządku i odkrył mistyfikację. Przeprowadził też szereg interesujących eksperymentów psychologicznych, z których jeden polegał na przetrzymaniu w izolacji piskląt wyjętych w inkubatorze. Pisklęta te uważały Baumera za swoją matkę, idąc w ślad za nim; ma to tego, uważały, że inni ludzie są właśnie dużymi kurami.

Według twierdzeń dr Baumera — ilustrowanych nagraniami — kury potrafią wyrażać dźwiękami szeroką gamę przebieganych uczuć: od jęków cierpienia po odkryci wojenne, od zawołania samotności po opuszczonego pisklęcia po radość zabawy, czy delikatne gruchanie — zakochanego kogutka. „Zachowanie kur — powiada badacz — nie jest zbyt różne od ludzkiego. My także konkurujemy o kobiety, żywność i najlepsze gniazda. Gdy rozważymy bogato zorganizowane, instynktowne życie kur, ich pamięć i zdolności, to przynajmniej wypada, jak głupio jest mówić: „głupia kura”. (11)

Krzyżówka Nr 12

Redaguje szczeni
POZIOMO: 2 — arabska opowieść humorystyczna pisana prozą rymowaną, 6 — termin używany w filozofii, hind. (= AKANA), 7 — „herzt” Ar

ski Klub Szaradzystów
gonatów, 8 — połowica Mieszka I, 9 — właściwy zwyczaj, 10 — pomocnicze twierdzenie (w matematyce), 11 — mahometanin kierujący modlitwą, 12 — lis się

Filatelistyczne osobliwości

ZNACZEK PRZEDMIOTEM INTERPELACJI
Aby zaprezentować zagranicy twórcę „Quo vadis”, wydano w 1928 r. znaczek z podobizną Sienkiewicza, wartości 15 groszy. Wszystkie byłyby w porządku, gdyby nie drobny błąd... brak podpisu. Edycja miała się z cieniem, a sam fakt stał się powodem interpelacji w Sejmie.

PIONOWO: 1 — ślaski tygodnik ilustrowany, 2 — rodzaj fajanu, 3 — słuchacz wyższej uczelni, 4 — lochy w twierdzy, służące za więzienie, 5 — „zwijamy je” przy przeprawach.

TESTAMENT KSIĘCIA PAMPHILI

W 1914 r. zmarł książę Alphonse Doria Pamphili, kolekcjoner, posiadający zbiór znaczków dawnych państw włoskich. Zapisal go w testamencie Królewskiemu Towarzystwu Filatelistycznemu w Londynie. I wojna światowa przeszkodziła wypełnieniu woli zmarłego. Przypominał sobie o niej swą księżką dopiero w 1938 r., ale i tym razem zbiory nie dotarły do adresata z powodu śmierci Pamphili — juniora. Dopiero parę lat temu unikające znaczki znalazły się w Londynie, a ich wartość oceniono na około 300 tysięcy dolarów.

„DEX” — Szczecin

2	3	4	5
6			
7			
8			
9			
10			
11			
12			
13			

„NIEDZIGA” PODNOŚI WARTOŚĆ

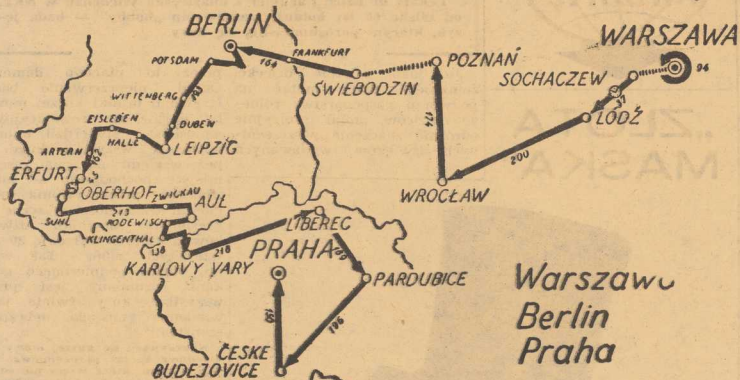
Filatelista, zwłaszcza ci, którzy nie mogą zaspokoić swej pasji posiadaniem „białych kruków”, osiagających zawrotną cenę, wyżywają się chętnie w dziedzinie „znaczków-dziwaczek”, czyli takich, które wyszły spod drukarskiej prasy z „wadami wrodzonymi”. Oko filatelisty potrafi je w mig wysledzić. Na przykład w serii „Piekno Polski” (1952 r.) w pierwszym nakładzie znaczka o wartości 1 zł, przedstawiającego Niedzicę, w podpisie zniekształcono literę „C”. Wszystkie znaczki z „Niedziga” od razu uzyskały trzykrotną wartość taw. nominalną.

PALINDROMY
Maly
podarował mu go tata.
Gdy dorosną, marzy Toła
tak jak ojciec będąc latami
„HENC” — Szczecin
Treść na bójce omuła,
tam zarządza Twardowski
swoją interes czarstowski
„JANKO” — Choszczno

UWAGA: w miejsce kropek wstać w brakujące wyrazy. Całość wykrępowanego tekstu czyta się jednako wprost i wspak.
...
Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie dwutygodniowym do redakcji „Kuriera Szczecińskiego”. Szczecin 10. Holdu Pruskiego 8 z dopiskiem „Krzyżówka”.



Pierwsze niespodzianki XVII Wyścigu Pokoju



Mówi zwycięzca I etapu debiutant zespołu NRD

22-letni beniaminek zespołu NRD Dieter MICKEIN, po wygraniu pierwszego etapu, był dosłownie rozrywany przez wszystkich. Walce o pierwszeństwo wywiadu ze zwycięzcą wygrał słynny sprawozdawca radiowy NRD, Florian OERTEL.

MICKEIN zupełnie nie zmęczony powiedział: „Przed startem nie czułem się najlepiej. Bolało mnie kolano. W związku z tym na pierwszych okrążeniach jechałem bardzo uważnie. Potem jakoś zapomniałem o tej dolegliwości i udało mi

się wygrać. Bardzo dopomógł mi w tym HOFFMANN. Bez niego na pewno nie zwyciężyłbym szybkiego Czechosłowaka SMOLIKA.

Niemcy przodownikami

WYNIKI DRUZYNOWE I ETAPU	
1. NRD	6:25.12
2. Belgia	6:26.00
3. CSRS	6:26.00
4. ZSRR	6:26.00
5. Trzy Kontynenty	6:26.00
6. Węgry	6:26.00
7. W. Brytania	6:26.00
8. POLSKA	6:26.32
9. Finlandia	6:26.45
10. Francja	6:26.45
11. Dania	6:26.45
12. Belgia	6:26.45
13. Rumunia	6:26.45
14. Jugosławia	6:26.45
15. Kuba	6:26.45

Oficjalne wyniki I etapu ucieczki

Warszawa długości 94 km:

1. Mickein (NRD)	2:07.05
2. Smolik (CSRS)	2:07.34
3. Juhász (Węgry)	2:08.00
4. ZIELIŃSKI	2:08.10
5. KUDRA	2:08.56

Miejsca pozostałych Polaków na I etapie:

14. Gada	2:08.56
15. Gawliczek	2:08.56
16. Zapala	2:08.56
17. Palik	2:08.56

Klasyfikacja na najaktywniejszego kolarza:

1. Mickein (NRD)	10 pkt.
2. Smolik (CSRS)	9 pkt.
3. Juhász (Węgry)	8 pkt.

Polacy ZIELIŃSKI i KUDRA zajmują 9 i 10 miejsce.

Dziś uczestnicy XVII Wyścigu Pokoju wystartują do II etapu na trasie Warszawa — Łódź.

PRZYPOMINAMY:

Jutro o godz. 17 na stadionie Pogoni

II „Poniedziałek Ł.a.” dla młodzieży szkolnej

ZAPRASZAMY...

Lekkoatleci Pogoni startują we Wrześni

WCZORAJ lekkoatleci szczyńskiej Pogoni wyjechali do Wrześni na wielki miłyng z udziałem najlepszych zawodników i zawodniczek Poznania i Wrocławia.

EKIPA Pogoni, która wystąpi dziś w bezpośrednim pojedynku z silnymi przeciwnikami, liczy 50 zawodniczek i zawodników.

Ciekawy mecz siatkówki

DZIŚ o godz. 11 w szczyńskiej hali sportowej odbędzie się mecz siatkówki kobiet w związku z rozgrywkami o Puchar 1000-lecia pomiędzy AZS Szczecina a Spartą Gdańsk.

SPARTA — to zespół bardzo silny, zajmujący trzecie miejsce w ekstraklasie.

SPOTKANIE zapowiada się ciekawie, gdyż pozwoli na porównanie umiejętności siatkarek AZS-u z tak renomowanym przeciwnikiem.

W III lidze

● Czarni - Błękitni

● Pogoń - Dąb

DO ZAKOŃCZENIA rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ligi okręgowej pozostały już tylko trzy kolejki spotkań.

DZISIAJ o godz. 11 na boisku przy ul. Twardowskiego rezerwy ligowej POGONI spotkają się z DEBEM. O godz. 12 na stadionie przy ul. Chopina CZARNI grają z BŁĘKITNYMI Stargard. W Chojnie ODRA gra z WIARUSEM (godz. 16.30). W Barlinku miejscowa POGON spotka się ze ŚWITEM i w Mysieborzu OSADNIK — ARKONIA 1b (godz. 17).

Sportowa niedziela

Godz. 9 — stadion Arkonii — Spartakiada Federacji Budowlanych.

Godz. 10 — przystań Pogoni — otwarcie sezonu żeglarskiego.

Godz. 11 — hala sportowa — mecz siatkówki kobiet AZS Szczecin — Sparta Gdańsk.

Godz. 12 — przystań LOK — Regaty wiosenne o puchar „Głosu”.

Godz. 14 — Stadion WKS Wiarus (za fabryką „Junak”) — mecz piłki nożnej Budowlani — Flota Bałtycka (ZSRR).

UWAGA CZYTELNICY!

Kolejny odcinek powieści pt. „Tajemnicza broń” ukazuje się w n-rze następnym.

Spóźniony finisz Polaków

Zieliński 9 na mecie

XVII WYŚCIG POKOJU ROZPOCZĘTY. INAUGURACJA DOROCZNEJ, NAJWIEKSZEJ AMATORSKIEJ IMPREZY KOLARSKIEJ NA ŚWIECIE NASTĄPIŁA WCZORAJ NA STADIONIE DZIESIECIOLECIA W WARSZAWIE. 90 KOLARZY Z 15 KRAJÓW WYSTARTOWAŁO DO I ETAPU WIELKIEGO WYŚCIGU WARSZAWA — BERLIN — PRAGA. TRASA TRADYCYJNEJ IMPREZY „TRYBUNY LUDU”, „NEUES DEUTSCHLAND” I „RUDEHO PRAVA” SKŁADA SIĘ W TYM ROKU Z 14 ETAPÓW ŁĄCZNEJ DŁUGOŚCI 228 KM. I ZNOWU JAK CO ROKU PRZEZ KILKANAŚCIE DNI MILIONY ENTUZJASTÓW KOLARSTWA EMOCJONOWAĆ SIĘ BĘDĄ ZMAGANIAMI UCZESTNIKÓW WYŚCIGU.

W łożu honorowej miejscza zajęli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław GOMULKA, Józef CYRANKIEWICZ, Ignacy LOGA-SOWIŃSKI, Marian SPYCHALSKI, Stefan JEDRYCHOWSKI, Jan Karol WENDE, Julian HORODECKI, Eugeniusz SZYR oraz red. naczelny „Trybuny Ludu” — Leon KASMAN i przewodniczący

Etapu warszawski obitował w liczne defekty. Pewne odcinki trasy, a szczególnie ulica Zwycięzców, która kolarze na pewno długo zapamiętają, miały nawierzchnię z ostrego kamienia i tam było największe defekty.

Drużyna polska zgodnie z założeniami taktycznymi — pojechała bardzo spokojnie. Błędem jednak było niedocenicenie ucieczki zainicjowanej przez SMOLIKA.

Poza Czechosłowakami bardzo groźni będą na pewno kolarze NRD. Drużyna radziecka, która przysłała rezerwowego zespołu, wydaje się nieco słabsza niż przypuszczano.

DŁUGOŚĆ trasy I etapu wynosiła 94 km. Kolarze mieli do pokonania 9 okrążeń i rozegrali 8 lotnych finiszów, których zwycięzcami zostali: SMOLIK (CSRS), DOLEŻAL (CSRS), KULIBIN (ZSRR), KANKANEN (Finlandia), HELLER (CSRS), ZIELIŃSKI, JAQUEMIN (Belgia), SMOLIK (CSRS).



GKKFIT — Włodzimierz RECHETEK. Obecni byli ambasadorowie: ZSRR — Awierkij ARISTOW, Czechosłowacji — Oskar JELEN, NRD — Karl MEWIS.

Po raz pierwszy Wyścig Pokoju zainaugurowało typowe kryterium uliczne. Trasa była niezwykle ciekawa i różnorodna. Entuzjaci kolarstwa przez ponad 2 godziny przeżywali ogromne emocje.

Pierwszy etap dał już odpowiedź na pewne nurtujące wszystkich pytania. Przede wszystkim opinia o wysokiej formie kolarzy Czechosłowacji okazała się nie przesadna. Zawodnicy tego kraju byli najaktywniejsi na trasie, a ich reprezentant SMOLIK zajął drugie miejsce.

I etap rozstrzygnął się na przedostatnim okrążeniu. Ucieczkę zainicjował SMOLIK. Za nim ruszył najmłodszy z zawodników NRD, MICKEIN, a do parry tej dołączyli jeszcze 8 innych kolarzy. Polacy nie docenili tej ucieczki. Próbowali odrobić stratę na ostatnim okrążeniu, lecz czółowkę trudno już było doścignąć. Wprawdzie ZIELIŃSKI i KUDRA uzyskali pewną przewagę nad peletonem, ale do czółowki nie zdołali dołączyć.

Wisła - All Stars 70:117

Koszykarze zawodowej drużyny USA — All Stars pokonali mistrza Polski — Wisłę 117:70 (28:56).

0:0 w spotkaniu z Piracibą

Szczecinianie rozczarowani grą Brazylijczyków

Około 20 tysięcy ludzi opuszczało wczoraj stadion Pogoni z uczuciem rozczarowania. Wszyscy obiecywali sobie więcej po grze naszych gości zza oceanu. Wprawdzie Piracibę nie należy do czołowych drużyn brazylijskich, ale znana jest na całym świecie z nienagannej techniki indywidualnej. Piłkarze brazylijscy są twórcami słynnego systemu gry 4-2-4.

STAD też ogromne zainteresowanie szczecinian występem Piraciby. Niestety, to co zaprezentowali wczoraj Brazylijczycy, nie podołało się publiczności. Większość akcji nasi goście rozgrywali „na stojąco”, niecelnie strzelali i na dobrą sprawę tylko raz w ostatniej minucie meczu zmusili Frączczaka do wykazania pełni umiędności.

ZESPÓŁ Szczecina, który grał w rewanżu: FRĄCZCZAK, KRZYŻANOWSKI, NOWAK, KSOL (PTOK), LUKOSZEK (SZLINTER), FIAŁKOWSKI, ŁÓWKIS, SZARYŃSKI (MANEKO), KIELEC, GACKA, KRAJEWSKI spisywał się o wiele lepiej od swoich przeciwników. Wreszcie wszystkim szczecinianom rozgrywał piłkę szybciej, operował długimi przerzutami, często strzelał.

II. Wprawdzie niecelnie — ale strześli. To jednak wszystko, za co można pochwalić naszych piłkarzy.

WIĘCEJ było złych stron wczorajszego spotkania. W minimalnym stopniu wykorzystywano skrzydłowych: Łówkisa, Maneke i Krajewskiego; w ostatnich 15 minutach gry Krajewski otrzymał tylko jeden(!) raz piłkę. Kielcowi w drugiej części meczu wyraźnie odechciało się gry, a Gacka pozabawiony swego partnera grał „sobie a muzom”. Z uporem godnym lepszej sprawy forsowano grę środkową trójką, która na polu karnym przeciwnika gubiła się na twardym murze obrońców.

OSOBNY rozdział należy się sędziemu spotkaniu — p. KRAWCZYKOWI. Dopuszczał on do tak ostrej gry, że kibice z drżeniem serc oczekiwali, jak lada moment któryś z zawodników zostanie odwieziony do szpitala. Dziwimy się też beztroście pana Krawczyka. Tym bardziej, że w najbliższą niedzielę oczekują szczytnych piłkarzy spotkania o byt w ekstraklasie.

W SUMIE widowisko było nieciekawe. Przytoczyć by chęba należało słowa komentatora „Sportu”, który po występie Piraciby w Bydgoszczy pisał: „na stadion przyszło około 25 tysięcy ludzi. Sądziły jednak, że bydoszanie nie dadzą się nabrać więcej na podobne widowisko”.

Pasuje „jak uł” do wczorajszego meczu...

A. MARTYNA

II liga

W sobotnich meczach piłkarskich o mistrzostwo drugiej ligi piłkarskiej uzyskano następujące wyniki: GKS — Raków 1:0 (1:0), Lublinianka — Cracovia 1:2 (1:0), Karpaty — Lechia 1:0 (0:0), Start — Polonia 1:0 (0:0), Garbarnia — Lech 2:1.

Z okazji tradycyjnego hutniczego święta

„Dnia Hutnika“

składamy

całej Zalodze Huty „Szczecin“ i członkom ich rodzin

najserdeczniejsze życzenia

długich lat zdrowia oraz szczęścia i pomyślności

Jednocześnie wyrażamy podziękowanie za dotychczasowy wkład pracy i życzymy
jednych sukcesów w realizacji zadań dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny.

Podstawowa Organizacja Partynia,
Rada Zakładowa, Rada Robotnicza,
Dyrekcja Huty „Szczecin“

1224-K

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

9.55 — program dnia, 10 — TV kurs
rolniczy, 14.10 — program dnia,
14.15 — wiadomości dla dzieci („Te-
atrzyk Violonki”, 15 — uroczysto-
ści 600-lecia Uniwersytetu Jagiel-
lońskiego, 16.35 — „Niedzielnia bie-
siada”, 17.20 — film serijny „Przy-
gody dziwnego psa Buckleberry”,
18 — II etap Wyścigu Pokoju, 19 —
„Filipinki” w Rostocku, 19.30 — „Lu-
dzie i zdarzenia”, 19.50 — „Dobra-
noc dzieciom”, 20.00 — dzieńnik TV,
20.30 — film franc. „Dziwaczyna z
kieszonki”, 22 — sprawozdanie fil-
mowe z II etapu Wyścigu Pokoju,
22.15 — „Sportowa niedziela”, 22.45
— kronika szczecińska, program na
jutro, melodia na DOBRANOC.

PONIEDZIAŁEK

10 — film węg. „Żelazny kwiat”,
11.55 — dla uczniów klas VII—XI
„Czy należy znać teorię muzyce-
ni”, 16.15 — program dnia, 16.20 —
„W naszym pałacu” — interwju z
Moskwą, 17 — dla dzieci „A co
dalej?”, 17.30 — sprawozdanie z III
etapu Wyścigu Pokoju Łódź — Wro-
claw, 18.15 — „Kronika Szczeciń-
ska”, 18.40 — „Na półkach księ-
garskich”, 18.50 — magazyn pop-
ularny „Eureka”, 19.20 — „Kino
krótkich filmów”, 19.50 — „Dobra-
noc dzieciom”, 20 — dzieńnik TV,
20.30 — teatr TV „Kochany kła-
nca”, 21.35 — sprawozdanie filmowe
z III etapu Wyścigu Pokoju, 21.50
— wiadomości dziennika TV, pro-
gram na jutro, melodia na DOBRA
NOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

9 — uniwersytet TV, 9.50 — gim-
nastyka dla wszystkich, 10 — wi-
adomości dla dzieci od lat 8, 11 —
„Koncert w porcie”, 12 — „Japo-
ńczy sportowcy przygotowują do
Olimpiady”, 12.25 — „Oblicze
miast”, 13 — „Niedzielnia biesia-
da”, 13.30 — audycja dla wsi, 14.10
— porady dla rolników, 14.45 — „Po-
wieść (V odcinek), 16 — mecz
piłki nożnej, 16.45 — wiadomości,
17.50 — sprawozdanie z II etapu
Wyścigu Pokoju, 18.50 — rozmo-
wa z wiewia TV dziecięcej, 19 — sport
i muzyka, 19.30 — kronika, prze-
gląd wydarzeń, 20 — „Musica wś-
ta”, 20.50 — „Job 149”, 21.50 —
sport i ostatnie wiadomości.

Radio

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17;
21.25.50; WIADOMOŚCI Z TRASY,
WYŚCIGU POKOJU: 16.20, 17.20,
17.45;
7.35 — melodie żołnierskie, 8.10 —
magazyn wojskowy, 8.35 — „Radio-
problem”, 8.50 — koncert soli-
stów, 9.20 — felieton literacki, 9.30
— „Radiowa piosenka miast”,
10 — rozmowy o wychowaniu,
10.15 — kwadrans piosenek, 10.30 —
„Dzieci i dźwięki”, 11 — muzyczne
przedpółnocne, 11.15 — rozmowa z
słuchaczami, 11.25 — szczeciński no-
tatkier kulturalny, 12.10 — tygodni-
kowi czechosłowackiej, 12.15 — „Lu-
dzie, wśród których żyjemy”, 12.30
— „Moskwa z melodii i piosenką”,
14 — „Nowe krajobrazy”, 14.30 —
„Melodie i stół”, 15 — dla dzie-
ci, „Baśń o wiośnie i rzeźbę ze
złotym promieniem”, 15.45 — „Bez
warunkowa kapitulacja”, 16.02 —
„Tulpany”, 16.30 — koncert Chopi-
nów, 17.05 — felieton na tematy
międzynarodowe, 17.25 — koncert
w wyk. hutniczych zespołów, 18.30
— graja orkiestry tanecznej, 19 —
rewia piosenek, 19.30 — „Nie igra
się z miłością”, 20.30 — „Pijawka”,
21.25 z boską i stadionów, 22.30
— graja orkiestry tanecznej rozgł.
śląskiej.

Kluby

12 MUZ — pl. Żołnierza 2 — dan-
sing g. 20; TPR — Woj. Pol. 66 —
wojewódzkie eliminacje konkursu
rytmicznego g. 18; film „16 wie-
sna” g. 18, 20 — radz. — od lat 12;
NOT — Woj. Pol. 67 — dancing g.
19; GARNIZONOWY — Wawrzynia
ka 5 — podwieczorne muzyczne
młodzieży „Melodie, które lubimy”
w wykonaniu uczniów Średniej
Szkoły Muzycznej g. 15.30; koncert
garnizonowej orkiestry wojskowej
na wolnym powietrzu g. 18; SPÓŁ-
DZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — kon-
kurs recytatorski dla dzieci g. 15;
wiecek taneczny g. 19; LAZ-
NOSCI — Dworcowa 20 — dancing
g. 19; HUTY SZCZECIN — Kościel-
na 51 — akademii w związku z
Dniem Hutnika oraz przedstawi-
cia zespołu pieśni i tańca Huty Szce-
cin; DOM KK — Partyzantów 2 —
konkurs eliminacji amatorskich ze-
spółów dramatycznych g. 19; wie-
czorek taneczny g. 18.

Muzeum

STAROMYŃSKA 27 — malar-
stwo polskie, rzeźba pomorska,
rękodziełnictwo, przedmioty szcze-
cińskie g. 10-16; WATY CHRO-
BREGO 3 — Wystawy morskie
przyroda, kultura Afryki Zachod-
niej, archeologia z dziełami
kawałkami i monetami na Pomorzu Za-
chodnim g. 10-16; CBWA — Staro-
myńska 27 — grafika Haliny Chro-
stowskiej — otwarcie g. 12.

Dziury

MIĘJSKI SZPITAL DZIECIECY —
Św. Wojciecha 7; II KLINIKA
CHIR. — Pomorzany; SZPITAL
WOJSKOWY — Oddział Polozniczy
— Piłta Skargi; PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA — Al. Pia-
stów 1 — g. 9-12;
APTEKI
NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61;
NR 5 — Naruszewicza 11 — tel.
462-36; NR 6 — Woj. Pol. 134 —
tel. 451-97;
Codzienne pogotowie pracy —
Apteki: Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Pod-
uchy).
NR 1 — Woj. Pol. 52 — g. 10-18;
NR 2 — Jedn. Narodowej 47 — g.
15-20.

Teatry

POLSKI — „Jasne Pan Nikt” g.
15.30; WSPÓŁCZESNY — „Igraszki
z diabłem” g. 19.30; OPERETKA —
„Cielka Karola” g. 15.30, 18.15;
PLECIUGA — „Misie ptyśkie” g. 14;
FILHARMONIA — poranek symfo-
niczny g. 12.

Kina

KOSMOS (tel. 355-02) — „Życie A-
dama” g. 9, 11.15, 13.30, 16.
18.30, 21 — NRF — od lat 16; po-
niedziałek: „Wojna trojańska” g.
9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — wt.
— od lat 16; COLOSSIUM (tel. 458-18)
— „Tajemnice Paryża” g. 11.15,
13.30, 16, 18.30, 21 — panoram.
— od lat 14 — wt.-fr.; poniedziałek:
g. 16, 18.30, 21; DELFIN (tel. 465-
18) — „Samotność długodystansowa”,
g. 13, 15.30, 18, 20.30 — ang. — od
lat 16; poniedziałek: „Srebrny fa-
woryt” g. 10, 13.30, 16, 18.30;
g. 14.30, 17.30, 20.30 — wt. — od lat
16; BALTYK (tel. 733-35) — „Hara-
kir” g. 12.50, 15, 17.40, 20.30; jap.
— od lat 16 — panoram.; ponie-
dzialek: g. 9.30, 12.20, 15, 17.40, 20.30;
OGRODOWE — „Żezowate szcze-
ście” g. 20.15; POLONIA (tel. 473-81)
— „Ubranie prawie nowe” g. 13.30,
16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 16
— panoram.; poniedziałek: g. 11,
13.30, 16, 18.15, 20.30; PIONIER (tel.
473-02) — „Legenda o lodowatym
sercu” g. 13, 15, „Spotkanie z
diabłem” g. 17 — „Potęganie z dia-
blem” g. 18.30, 20.30 — pol. — od
lat 16 (niedziela i poniedziałek);
MUZA (Pomorzany) — „Sławne mi-
łostki” g. 15.30, 17.45, 20 — franc. —
od lat 16 — panoram.; DERYB —
„Dwa oblicza zemsty” g. 20.15 —
USA; PROMIEN — „Podróż na Księ-
życe” g. 14, 16, 18, 20 — radz. — od
lat 16; MARS — „Klub kawale-
rów” g. 16.30, 18.30, 20.30 — pol. —
od lat 16; PALAC MŁODZIEŻY —
„Skarb kapłana Martensa” g. 14;
16, 18 — pol. — od lat 15; FALA —
„Śmierć nazywa się Engelchen” g.
13, 15.40, 18.20 — czeski — od lat 16;
ICHO (Krzewów) — „Bestia” g. 16,
18, 20 — węg. — od lat 16; SWIT
(Kołwin) — „Byłem Montgome-
rym” g. 17.30, 19.30 — ang. — od
lat 12; MEWA (Zielichowo) — „Gdy
by każdy z nas” g. 19 — radz. — od
lat 12.

OSRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO TKWP

otwiera

w dniu 11.V.44 r.

kurs samochodowo- motocyklowy

Zapisy przyjmują

sekretaryści:

w Szczecinie przy
ul. Obr. Stalowej 2-
du 17, tel. 38-322
w Policach —
Sklep „Ruch”, tel.
263, 1169-K

morgów — Henryk Ka-
liński, wiesz Bartnik,
p-ia Radziwiłłow Mas,
pow. Skierniewice.
1175-K

GOSPODARSTWO rol-
ne, pow. 3,3 ha, ze
lektryfikowane, zmelio-
rowane, zabudowane,
ogród owocowy, do
sprzedania od zaraz,
Jan Skura, wiesz Rze-
szuki, poczta Gnojno,
woj. kielecki. 1163-K

Różne

FOTOPORCELANY na-
grobkowe wiecznotrwa-
le wykonuje „Plano-
rys”, Katowice, Kocha-
nowskiego 12-a. Zada-
cie bezpłatnych cen-
ników. 1169-K

Lokale

PRZYJME 2 studentów
p-ia Radziwiłłow Mas,
Boh. Warszawy 30-a m.
5, (naprzeciwko Baru
Miecinzkiego Akademii).
3876-G

Nieruchomości

SPRZEDAM 6 morgów
ziemi w okolicy Bolimo
wa, woj. warszawskie,
za 30 000 zł wgl. 20

3 POKOJE z wygod-
mi, front, 1 piętro,
ul. Dąbrowskiego, pi-
rodowej, zamienie na
podobne z ogródkiem
lub domek przemeko-
ny do sprzedaży, wi-
adomość: tel. 475-52.

2 POKOJE, kuchnia
samodzielna, Łezno, za
mienie na mieszkanie,
Szczecin, tel. 428-39.

2 OSOBY poszukują po-
koju w Szczecinie, ofer-
ty: Biuro Ogłoszeń, pl.
Holdu Pruskiego 8 na
nr 368. 3872-G

WŁASNOŚCIOWY do-
m 3-pokojowy, c. o.,
wygody, garaż, sad, w
wygodnym miejscu
na podobny w Szczeci-
nie. Oferty: Biuro O-
głoszeń, pl. Holdu Pru-
skiego 8 na nr 368. 3873-G

MOTOCYKL „Junak”,
wielosilnik — przebieg
3 500 km — sprzedam,
Modrzewskiego 12-a,
koło Unii Lubelskiej.
3880-G

MOTOCYKL MZ-350 —
sprzedam lub zamienie
na MZ-250, Potulicka
35-19. 3875-G

MOTOCYKL „Mikrus” —
sprzedam lub zamie-
nię na motocykl, Bra-
ma Portowa, parking
— niedziela. 3876-G

MOTOCYKL „Syronec”,
stan dobry — parking,
Brama Portowa — nie-
działa, od godz. 11. 3878-G

MOTOCYKL „Junak”,
wielosilnik — przebieg
3 500 km — sprzedam,
Modrzewskiego 12-a,
koło Unii Lubelskiej.
3880-G

Biurowe ogłoszeń

tel. 34-444



wysokiej jakości

DASTV-ARA

do podłóg
do obuwia

Handlowcy!

Spółdzielnia Inwalidów im. „A. Lampego”
w Szczecinie

poleca wysokiej jakości

wyroby chemiczne

ze znakiem „ARA”

Zadaje:

pasty i politory do podłóg, pasty do obu-
wia, rozpuszczalniki do farb olejnych, py-
chodlonu do podłóg itp.

W pełny asortyment towarów zaopatrzyć się
w hurtowni WP „ARGED” w Szczecinie

1223-K

Z dniem 27.IV.1964 r. przedsiębiorstwo państwowe
o nazwie Rejon Przemysłu Leśnego — I

zmieniło nazwę na:

Okręgowe Przedsiębiorstwo
Przemysłu Drzewnego
w Szczecinie

1212-K

Lekarskie

PORADNIA Chirurgii
Kosmetycznej — War-
szawa, Szopna 7 (róg
Mokłodzkiej), siedem-
nasta — dziewiętnasta;
nowoczesne, operacyj-
ne zapobieganie lizye-
niu. 1162-K

Praca

POTRZEBNA pomoc
domowa od zaraz. Ma-
łopoliska 58-2, po godz.
16. 3867-G

TECHNIK — MECHA-
NIK z kilkunastoletnią
praktyką poszukuje pra-
cy, oferty: Biuro Ogło-
szeń, pl. Holdu Pruskie-
go 8 na nr 370. 3868-G

OPIEKUNKA dochodzą-
ca do 8-miesięcznego
dziecka potrzebna na-
tychmiast. Felczaka 3-
5. 3869-G

DO MAŁYCH MIESZKAŃ

MEBLE SEGMENTOWE M4

projektu Kowalskich

Wielofunkcyjne, łatwe w montażu,
można zestawić w różnych
kombinacjach w zależności od po-
trzeb i upodobań nabywców.

Do nabycia

W SKLEPACH MEBLOWYCH

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa

Handlu Meblami w Szczecinie

przy ul. Jaromira 8
1 Jagiellońskiej 50-57

1222-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELE-
FONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 497-41; zastępcy redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział
miejski 462-35; dział morski 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-2; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-51; dalekopisy
425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

Szczecińskie Zakłady Graficzne P-2

W Szczecinie coraz jaśniej!

1000 lamp dla miasta

Inicjatywa Prezydium MRN

W ubiegły piątek przewodniczący Prezydium MRN — H. ZUKOWSKI i zastępca przewodniczącego — E. GALKA spakowali się z przedstawicielami szczecińskich przedsiębiorstw, prowadzących w mieście prace oświetleniowe. Spotkanie odbyło się z okazji zakończenia kolejnego etapu oświetlenia szczecińskich ulic.

GDY w styczniu władze miejskie rzuciły hasło zainstalowania do 1 maja br. 500 punktów świetlnych, nie bardzo wierzo-

no w możliwość wykonania takiego zadania. Nasi energetycy nie zawiedli jednak. Na kilkudziesięciu ulicach rozbiły jasne światło jarzeniówek.

Jest to wielka zasługa i niewątpliwie sukces załóg Zakładu Energetycznego, „Elektromontażu”, Zakładu Doskonalenia Zawodowego, a nawet... Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, które nie gorzej radzi sobie z oświetleniem niż z nawierzchnią dróg. Szczególnie warta podkreślenia jest postać „Centrosatu”, który zapewnił dostawę deficytowych materiałów dla wykonania słupów oświetleniowych.

Kierownikom wszystkich tych przedsiębiorstw przewodniczył H. ZUKOWSKI złożył serdeczne podziękowania i wręczył dyplomy Prezydium MRN.

— Czy zrobiono już wszystko, czy na wszystkich jeszcze ulicach jest dostatecznie jasno?

— Oczywiście nie. Wiele jest jeszcze do zrobienia. Zwłaszcza dalsze dzielnice Szczecina: Głębokie, Gumieńce, Dąbie i wiele innych aż się proszą o jasno świecące latarnie uliczne. Niestety, ze środków miejskich nie da się zaspokoić wszystkich potrzeb.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wystąpiło więc z inicjatywą podjęcia szerokiej akcji społecznej na rzecz oświetlenia miasta. Cel: 1000 lamp na XX-lecie wyzwolenia Szczecina. Władze miejskie zwracają się z apelem do wszystkich zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji o czynne poparcie tej pożytecznej akcji. Wiele przedsiębiorstw zakupiło już lampy jarzeniowe dla oświetlenia własnych terenów. Przez kazanie części lamp na rzecz miasta będzie dla nich minimalnym wysiłkiem.

Z przyjemnością informujemy, że mamy już pierwszy orderodawców. Są nimi przedsiębiorstwa:

Jednym zdaniem

WOJEW. ZW. SPÓŁDZIELNI PRACY z okazji XX-lecia PRN — organizuje dziś pierwszy rajd na trasie Szczecin — Sieraków — Szczecin w programie m. in. złożenie wieńców na grobach poległych.

DZIS, w niedzielę o godz. 14 w szkole nr 48 (ul. Czorszyńska) odbędzie się eliminacje zespołów artystycznych szkół podstawowych dzielnicy Pogodno.

ODDZIAŁ PTTK wznowia cykl imprez „Szczecin znany i nieznan” wycieczką do Jeziora Szmaragdowego w Zdrojach; zbiórka chętnych dziś o godz. 10 w Klubie Turysty.

DZIS, w niedzielę, o godz. 16 w sali Zamku odbędzie się recital fortepianowy uczniów Państw. Szkoły Muzycznej I stopnia.

W SALACH BWA przy ul. Staromłyńskiej 27 zostanie otwarta dziś o godz. 19 wystawa grafiki Haliny Chrostowskiej, a spotkanie z autorką nastąpi w czwartek 14 bm. o g. 19 w lokalu ZPAP (pl. Żołnierza 2).

KOLEJNY KONCERT KAMERALNY przy świecach i kawie, prowadzony przez dyr. Józefa Wilkomirskiego, odbędzie się dziś w Zamku o godz. 20; w programie: oprócz utworów skrzypcowych, interesujące pozycje z zakresu muzyki kameralnej na instrumentach dele drewniane.

W PONIEDZIAŁEK o godz. 18 w Klubie Prokuratorury Wojewódzkiej (ul. Stasiawa 9) prof. Jerzy Sawicki wygłosi odczyt n. t.: „Walka z chuliganizmem, jako problem społeczno-prawny naszej epoki”.

6 BM. na skwerze pomiędzy ul. Mickiewicza i Zaleskiego znaleziono peki kluczy, które są do odebrania w naszej redakcji, w pok. 49.

które wykonywały oświetlenie i będą je kontynuować. Na pierwszym miejscu znalazł się Zakład Energetyczny, który zadeklarował 30 lamp, dalej „Elektromontaż” — 20 lamp, MPKD — 10 lamp, Centrosat i Zjednoczenie Gosp. Komunalnej (z ubiegłorocznych oszczędności) 10 lamp.

A WIEC mamy już 70 nowych lamp dla miasta! Prócz tego z bardzo cenną inicjatywą wystąpił Oddział Stowarzyszenia Elektryków Polskich, deklarując społeczne wykonanie dokumentacji na oświetlenie 106 ulic. Wartość tego zobowiązania wynosi 500 tys. zł.

Tak więc zainstalowanie 1000 lamp do 26 kwietnia 1965 r. przybiera już dziś realne kształty i ma pełną szansę powodzenia.

Czekamy na dalsze zgłoszenia. Przyjmuje je roboczy komitet akcji, którego pracą koordynuje inż. K. KAZMIERZAK z Miejskiego Zjed. Gosp. Kom. i Mieszk., tel. 43-068.

Tam należy kierować zgłoszenia i zasięgać informacji. Na lamach „Kurier” będziemy publikować pełną listę orderodawców. W akcji „1000 LAMP DLA MIASTA” nie może zabraknąć ani jednego zakładu pracy! (kg)

Wiceminister Budownictwa St. Pietrusiewicz wśród budowlanych

Z OKAZJI „DNIA BUDOWLANICZEGO” w sali klubowej SPBM-1 nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy obrazującej dorobek szczecińskich budowlanych w okresie minionego 19-lecia.

Otwarcia ekspozycji dokonał wiceminister budownictwa — mgr inż. Stefan Pietrusiewicz. Na otwarcie przybyli również: przewodniczący PWRN — Marian LEMPICKI, sekretarz KW PZPR — Kazimierz PRUSIŃSKI, zastępca przewodniczącego PWRN — poseł Paweł WARCHOL, przewodniczący PMRN — Henryk ZUKOWSKI, kierownik Wydz. Ekonom. KW PZPR — Józef MICHAŁKIEWICZ i in.

Szczecińscy budowlani powitali swoje święto znacznymi osiągnięciami. W ciągu 19 lat zbudowano w naszym województwie 73 tys. nowych izb i wyremontowano 93 tys. Do końca roku 1963 przybyły nam 172 szkoły o 1874 izbach lekcyjnych, wybudowano 24 szkoły 1000-lecia.

W latach 1966—1970 budowlani oddadzą 60 tys. izb, 10 szkół zawodowych i 6 internatów.

Osiągnięcia te są powodem słusznej dumy wielotysięcznej rzeszy budowlanych naszego województwa. Podczas uroczystej akademii z okazji „DNIA BUDOWLANICZEGO” wiceminister Pietrusiewicz złożył im serdeczne gratulacje i przekazał życzenia dalszych sukcesów zawodowych.



Jubileusz pracownitej rodziny

„Nie wszystkie święta rodzinne są prywatną własnością tych, których one bezpośrednio i najbliższe dotyczy” — pisał równo 25 lat temu „DZIENNIK BERLIŃSKI”, polska gazeta będąca organem Związku Polaków w Niemczech. Było to z okazji jubileuszu Srebrnych Gody, obchodzonych przez państwo Julię i Michała KMIECIKÓW, znanych działaczy społecznych, krzewicieli ojczystego języka i polskości wśród rodaków na obczyźnie. Minęło drugie ćwierć wieku i oto państwo Kmiecików, już w polskim Szczecinie, obchodzą Złote Gody, pół wieku małżeństwa i tyluż lat pracy społecznej.

Pan Michał był współzałożycielem Związku Polaków w Berlinie, prezesem Związku Polskich Kół Śpiewaczych na Ziemiach Polabskich, organizatorem dorocznych zjazdów Polaków w Niemczech. W 1939 r. wydany został w Niemc. Po wojnie, od pierwszych dni po wyzwoleniu, staje ponownie do pracy społecznej, już dla dobra Ludowej Ojczyzny.

Przez wszystkie te lata pani Julia była nie tylko wierną towarzyszką życia męża, ale i dzielnie pomagała mu w jego społecznej działalności. — Byłam nie tylko żoną, ale i sekretarką męża — mówi z uśmiechem.

Na zdjęciu: wiceminister Stefan PIETRUSIEWICZ w towarzystwie sekretarza KW PZPR — Kazimierza PRUSIŃSKIEGO i przewodniczącego PWRN — Mariana LEMPICKIEGO zwiada wystawę budowlanych. (Dyl)

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Foto: Stefan CIEŚLAK

Te skromne słowa kryją długie lata serdecznego i zgodnego współżycia, mówiące o pracy, którą wspólnie wykonywali tylko dlatego, że wypływała ona z potrzeby gorących, zawsze po polsku bijących serc.

Mieszkanie pp. Kmiecików jest prawdziwym muzeum. Na ścianach dyplomy za pracę na obczyźnie, za ofiarną działalność społeczną nad ułwanym granic Polski Ludowej. Małżonkowie odznaczani zostali Złotymi Gryfami Pomorskimi. Pan Michał posiada wysokie odznaczenia państwowe — Krzyż Oficerski Orderu Polonia Restituta, Złoty Krzyż Zasługi. Na niedawnym Zjeździe TRZZ otrzymał Odznakę Zasłużonego Działacza.

Z okazji Złotych Godów składamy Dostojnym Jubilatom serdeczne gratulacje i życzenia długich lat w zdrowiu i szczęściu. (hs)

Foto: W. CIEŚLAK

Kronika dnia

PRZYJĘCIE W KONSULACIE CSRS

* Z okazji święta narodowego Choru Politechniki Szczecińskiej, przejechał wczoraj jacht, w którym udział wzięli liczni przedstawiciele szczecińskiego społeczeństwa, a także reprezentanci województwa gdańskiego, koszalińskiego, poznamskiego i zielonogórskiego. Okolicznościowe toasty wygłosił konsul Jiri KOSINER i sekretarz KW PZPR, poseł Antoni WALASZEK. Przyjęcie upłyło w naderzwy serdecznej atmosferze.

WYPAŁKOWCY? ZDOBYLI SERCA SZCZECINIAN

* Z rewizją, na zaproszenie Choru Politechniki Szczecińskiej, przejechał wczoraj jacht, w którym udział wzięli liczni przedstawiciele szczecińskiego społeczeństwa, a także reprezentanci województwa gdańskiego, koszalińskiego, poznamskiego i zielonogórskiego. Okolicznościowe toasty wygłosił konsul Jiri KOSINER i sekretarz KW PZPR, poseł Antoni WALASZEK. Przyjęcie upłyło w naderzwy serdecznej atmosferze.

Zebrał: (a)